

Piotr Napierała

Polskie konserwacje w Nadrenii Pn.-Westfalii

Już od kilkudziesięciu lat polscy konserwatorzy zabytków bardzo aktywnie działają na terenie Niemiec. Wiele zniszczonych i zaniedbanych obiektów odzyskało swój dawny blask dzięki naszym specjalistom. Instytucjonalny początek tej aktywności przypada na początek lat 70. Wówczas Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownice Konserwacji Zabytków, monopolista na rynku odnowy zabytków w Polsce, rozpoczyna pierwsze konserwacje technologiczne malarstwa, rzeźby i detalu architektonicznego w Bawarii i Hesji. Później przychodzi rewaloryzacja całych obiektów i zespołów architektonicznych. Niewątpliwie do najważniejszych polskich konserwacji w Niemczech, w tym czasie, można zaliczyć założenie pałacowo-parkowe Sanssouci w Poczdamie, pałac w Brühl czy zespoły kamienic w Brunzshwiku. Przemiany społeczno-gospodarcze w Polsce w końcu lat 80., zmieniają sytuację również na rynku konserwacji zabytków.

Powstają nowe, nowoczesnie zarządzane firmy. Bardzo szybko dochodzi do ich wejścia również na trudny rynek niemiecki. Ograniczenia w pracy u naszych zachodnich sąsiadów regulowane tzw. kontyngentami, czyli limitami zatrudnienia powodują, że rozwój tych firm na tamtejszym rynku jest administracyjnie ograniczony. Ale pomimo tych i innych utrudnień wiele przedsiębiorstw zajmujących się konserwacją zabytków od lat z powodzeniem prowadzi tam swoją działalność. Są to m.in.: BUDIMEX S.A., WROBUD-ZABYTKI, PKZ-BHZ EXPORT czy INTEGER S.A.

Niektóre z firm, działające od wielu lat, wyspecjalizowały się wręcz w określonych grupach zabytków architektonicznych.

Rewaloryzacje zespołów parkowo-pałacowych należą do najbardziej kompleksowych działań konserwatorskich. Same zespoły składają się często z kilku lub kilkunastu zróżnicowanych funkcjonalnie

i technicznie obiektów architektury; otoczone są parkami i ogrodami; nierzadko w najbliższym ich otoczeniu znajdują się zbiorniki wodne. To wszystko sprawia, iż działania architektoniczne, inżynierskie czy konserwacje manualne w jednym zadaniu inwestycyjnym bywają bardzo zróżnicowane.

W Polsce, gdzie praktycznie zerwano ciągłość kulturową w tego typu obiektach, zespoły rezydencjonalne zasadniczo zmieniają swoją funkcję. W założeniach pałacowych czy zamkowych powstają hotele, centra konferencyjne, siedziby fundacji lub stowarzyszeń, muzea i ośrodki wystawiennicze. W Niemczech zdecydowana większość takich zespołów pełni nadal funkcje rezydencji prywatnych. Bardzo często są to siedziby rodowe od pokoleń należące do tych samych rodzin. Konserwacje takich zespołów w Niemczech różnią się więc zdecydowanie od podobnych działań w Polsce. Pewnym wspólnym mianownikiem dla konserwacji zespołów pałacowo-parkowych jest adaptacja dla nowych funkcji budowli przypałacowych. Dawne zabudowania folwarczne, budynki przedzamcza czy domy dworskie zmieniają zasadniczo swoje przeznaczenie. Niemalże wszystkie rezydencje, które zostaną niżej przedstawione, były w przeszłości majątkami ziemskimi. W wielu przypadkach uprawa roli, gospodarka leśna, hodowla zwierząt były głównymi źródłami utrzymania posiadłości. W ostatnich latach źródło takie można uznać, co najwyżej, za uzupełniające. Właściciele wielkich posiadłości ziemskich zazwyczaj dziś dzierżawią ziemię okolicznym chłopom. Tak więc, służące gospodarstwu rolnemu zabudowania mogą zmieniać swe przeznaczenie. Jedynym trwałym funkcjonalnie elementem zespołów pozostaje pałac, zamek czy dwór jako rezydencja mieszkalna.

Konserwacje zespołów pałacowych można zatem najogólniej podzielić na dwie grupy. Konserwacje pałaców i zamków jako rezydencji prywat-



Rys. 1. Barokowy pałac Kortlinghausen



Rys. 2. Założenie zamkowe w Kleburgu

nych oraz adaptacje i konserwacje obiektów folwarcznych i przypałacowych dla funkcji komercyjnych. Powstaje w ten sposób raczej mało znany w Polsce związek łączący prywatne historyczne rezydencje z funkcjami biurowymi, szkolnymi i wystawienniczymi.

Przedstawienie kilkudziesięciu zespołów pałacowych i szczegółowe ich omówienie nie wydaje się tutaj zasadne. Warto jednak przedstawić kilka najważniejszych i najbardziej charakterystycznych konserwacji zespołów pałacowych w Nadrenii Północnej-Westfalii.

Jedną z największych polskich konserwacji zespołu pałacowego w Niemczech, w ostatnich latach, była barokowa siedziba szlachecka Körtlinghausen. Sam pałac, podobnie jak i inne rezydencje w Westfalii, zawdzięcza swe powstanie rozwojowi architektury szlacheckiej w pierwszej połowie XVIII w. Pierwsze wzmianki o budowlach zamkowej pochodzą jednak już z 1398 r. Körtlinghausen, jako jedna z twierdz Westfalii, otoczona była wówczas szeroką fosą wodą i kamiennymi murami obronnymi. Przedzamkowa wyspa, z folwarkiem i zapleczem gospodarczym dla zamku, pełniła również funkcje obronne. Zmieniające się często rody rycerskie nie sprzyjały rozwojowi majątku. Przejmująca dobra w 1645 rodzina von Weichs z Bawarii próbowała postawić majątek na nogi. Pod koniec XVII wieku Franz Otto von Weichs założył hutę żelaza, kuźnię, papiernię. Jako szambelan i tajny radca arcybiskupa Kolonii, mógł liczyć na szereg dodatkowych „poborów”. To on podjął dzieło przebudowy średniowiecznej siedziby rycerskiej na barokowy pałac. Z wielu różnych projektów wybrał pracę Justusa Wehmera. Koncepcja ta zakładała budowę zamku na planie litery H. Od strony folwarku powstał barokowy reprezentacyjny dziedziniec, niejako powtórzony od strony ogrodu. Całe założenie wzniesiono wzdłuż osi północ – południe i otoczono fosą. Sam pałac flankowany jest dwoma budynkami mieszkalnymi wzniesionymi dla szlachty. Zlokalizowano je u wejścia na dziedziniec gospodarczy. W tym miejscu znajdował się pierwszy, średniowieczny zamek. Po przeciwnej stronie folwarku urządzono barokowy ogród z trzema ziemnymi tarasami zlokalizowanymi na różnych poziomach otaczającego pałac wzgórze. Dekoracja fasady pałacu, podobnie jak innych barokowych budowli na północy Niemiec, jest raczej skromna. Jedyne schody i portal wejściowy odstępują od klasycznej surowości westfalskiego baroku. Niewątpliwiej urody dodaje budowli mansardowy dach z trójkątnym szczytem.

We wnętrzach do dziś zachowały się barokowe dekoracje sal parteru i częściowo piętra (sztukaterie, posadzki, kominki, freski).

Prace konserwatorskie polskich specjalistów objęły cały pałac. Na początku poddano adaptacji na cele mieszkalne nieużytkowane wcześniej poddasze. Wiązało się to i z konserwacją, i licznymi przeróbkami oryginalnej dębowej więźby dachowej. Później prace objęły cały pałac. Konserwowano stolarkę, uzupełniano gliniane sztukaterie, konserwowano barokowe freski w plafonach. Wprowadzono do pałacu nowe funkcje sanitarne. Poważnej przebudowie uległo I piętro (prywatny apartament właścicieli). Uroczyste zaprezentowanie odnowionego pałacu odbyło się we wrześniu br. w Dniu Ochrony Zabytków w Nadrenii. Prace trwały od 2000 do 2003 roku.

Innym przykładem architektury barokowej w Nadrenii Pn.-Westfalii jest zamek Ehreshoven k. Engelskirchen. Jest to jedna z największych rezydencji szlacheckich w północnych Niemczech. Obiekt powstał u podnóża obficie zalesionych pagórkowatych terenów kraju Oberberg w połowie XIV w. Należy tę lokalizację podkreślić, gdyż właśnie dębowe lasy od wieków stanowią dla majątku główne źródło utrzymania. Właściciele Ehreshoven (lennicy opactwa Siegburg) należeli do znanego niemieckiego rodu rycerskiego von Nesselrode i przez kilka stuleci związani byli z dworem i biskupstwem w Kolonii. Zamek należał do rodziny nieprzerwanie do roku 1920. Średniowieczna siedziba rycerska została przebudowana w XVII wieku. Późnogotycki zamek został wkomponowany w barokowy pałac na wodzie. Przylegający do skrzydła wschodniego ogród został urządzony wg wzorów francuskich. Pałac zbudowano na planie litery C. Dwa boczne skrzydła wydzielają reprezentacyjny dziedziniec wewnętrzny. Od strony bramy wjazdowej założenie zamykają dwa skrzydła zabudowań przedzamcza. Są to masywne kamienne budowle zbudowane symetrycznie wokół dziedzińca gospodarczego na planie rozwartego wieloboku. Całość, tj. pałac i przedzamcze, ograniczają heksagonalny, rozdzielony fosą dziedziniec. Budowle bramne z dwoma narożnymi wieżami pełniły w przeszłości również funkcje obronne. Podobnie jak inne barokowe pałace Nadrenii Pn.-Westfalii, tak i Ehreshoven cechuje oszczędność dekoracji. Surowość elewacji podkreśla barokowy portal wejściowy wykonany z żółtego piaskowca. Wystrój wewnętrzny pałacu pochodzi z różnych okresów. Pałac był wielokrotnie przebudowywany i modernizowany. Skrzydła boczne przejęły dziś w dużej mierze funkcje gospodarcze (kuchnie, magazyny). Bryła główna pałacu mieści reprezentacyjne, bogato wyposażone sale. Zachowały się w nich m.in. delikatne barokowe fasety i plafony. Jednym z ciekawszych jest wystrój gabinetu I piętra, wykonany w formie ta-



Rys. 3. Pałac na wodzie w Heimertzhaim



Rys. 4. Zespół pałacowo-parkowy Ehreshoven

pet ze skóry i dekorowany srebrnymi malowidłami w ornamentyce kwiatów i owoców.

Prace prowadzone w latach 1994-2001 objęły konserwację pałacowych sztukaterii, stiuków, posadzek i kamiennych schodów. Adaptowano na cele mieszkalne nieużytkowe poddasze skrzydeł. Dokonano rewaloryzacji większości pokoi i apartamentów I piętra. Najważniejsze działania związane były jednak z potężnymi kamiennymi skrzydłami przedzamcza. Dokonano pełnej adaptacji dwukondygnacyjnych budynków gospodarczych na pomieszczenia biurowe, sale konferencyjne, mieszkania i sale wystawiennicze. Konserwacji poddano również większość budowli ogrodowych, w tym barokowy kameralny budynek herbaciarni.

Do majątku Ehreshoven należy wiele innych obiektów oddalonych od samego pałacu. I one były przedmiotem zabiegów konserwatorskich i modernizacyjnych. Z całą pewnością należy tu wymienić adaptację na cele konferencyjne pobliskiego folwarku. Zlokalizowany jest on na początku szerokiej alei dębowej prowadzącej na dziedziniec pałacu. To klasyczne folwarczne założenie składało się z budynku mieszkalnego, obory, stajni i stodoły. Wszystkie obiekty wzniesiono z kamienia łamanego. Wszystkie więźby dachowe wykonano z dębu, a pokrycie z lokalnego łupka. Użycie do budowy folwarku materiałów takich samych jak w pałacu i budynkach bramnych jednoznacznie wskazuje, iż folwark był gospodarczym zapleczem pałacu. Adaptacja założenia na Centrum Szkoleniowo-Konferencyjne Zakonu Rycerzy Maltańskich i główną siedzibę zakonu w Nadrenii Pn.-Westfalii było z całą pewnością przedsięwzięciem dość ryzykownym. Hotel dla ponad 100 gości, kilkusetosobowa sala konferencyjna i wystawiennicza wymagały rozbudowy historycznego założenia. To zawsze bardzo kontrowersyjne rozwiązanie, ale dziś z pewnością należy podkreślić, iż wprowadzenie nowych budynków w oryginalny układ urbanistyczny folwarku, założenie nowych ogrodów nie zniszczyło charakteru zabytkowego układu, gdzie zręcznie wkomponowano nowoczesną architekturę w historyczne budynki gospodarcze.

Kolejnym zespołem zamkowym poddanym przez Polaków konserwacji jest późnośredniowieczny kamienny zamek Kleeburg k. Euskirchen. Z całą pewnością należy on do jednych z najbardziej uroczych budowli w regionie. Został założony w XIV w., jako zamek rycerski rodu szlacheckiego zu Vernich. Źródła podają, iż w 1342 r. warownia wraz z wasalem Udenem von Kleebergh zostaje sprzedana margrabiemu von Jülich. Kolejni wymienieni właściciele, rodzina von Dadenberg, odnowili i przebudowali zamek w latach 1591-

1601. W tym właśnie czasie powstaje trójskrzydłowe przedzamcze. W XVIII w. powstaje dom mieszkalny w konstrukcji z muru pruskiego, a na początku XIX wieku w oparciu o średniowieczny mur obronny powstaje stodoła i dodatkowo pomieszczenia gospodarcze. Zamek główny ma postać mniejszą, ale jedyną w swym rodzaju. Jest to wysoka jednopiętrowa budowla wzniesiona z kamienia łamanego na środku szerokiej fosy. Kilkometrowej wysokości kamienny cokół sprawia, iż zamek wydaje się znacznie większy niż jest w rzeczywistości. Wzniesiono go w XVIII wieku w miejscu średniowiecznej kasztelanii. Jest to budowla trzyskrzydłowa z wewnętrznym dziedzińcem, który od strony fosy został zamknięty murem i szeroką bramą. Do zamku wiedzie zwodzony most. Wysoki mansardowy dach kryje kondygnację mieszkalną.

Konserwację obiektów zespołu zamkowego w Kleeburgu prowadzone były w latach 1997-2001. Prace obejmowały pełną adaptację obiektów przedzamcza na funkcje biurowe, mieszkalne i wystawiennicze. Niewielkie, wykonane z muru pruskiego budynki mieszkalne zamieniono na biura i pracownię projektową. W dawnej stodole przygotowano magazyn i pomieszczenie wystawiennicze dla prowadzonego przez właściciela, barona von Korffa, przedsiębiorstwa odzieżowego. W budynku obory i stajni urządzono salon sprzedaży i salę wielofunkcyjną; zmieniono całkowicie aranżację dziedzińca, konserwacji poddano kamienną fasadę zamku i zwodzony most, przeprowadzono pełną konserwację kamiennego muru obronnego.

Obiektem bardzo ciekawym historycznie, choć niestety zachowanym tylko fragmentarycznie, jest posiadłość Müggenhausen. Z zamku, który przez stulecia był siedzibą miejscowych władców, do czasów współczesnych dotrwały tylko mury z wypalanej cegły z dwoma niskimi okrągłymi wieżami narożnymi, zabudowania gospodarcze oraz przylegający do nich dworek pochodzący z przełomu XVIII i XIX wieku. Dworek ten był siedzibą rodziny szlacheckiej, której początki sięgają XIV wieku i której nazwisko pochodzi od nazwy zamku. Już pod koniec tego stulecia właścicielem zamku został junier Johann pochodzący z wpływowej szlacheckiej kolońskiej rodziny Scherffgin. Przez kolejne stulecia często dochodziło do zmiany posiadacza lennego i z tego powodu ciągłość rozwoju posiadłości uległa zakłóceniu. Sytuacja ta trwała aż do roku 1686, kiedy to baron von Schellart zerwał zależność lenną od arcybiskupa kolońskiego i przekształcił swój zamek i prawa z nim związane we własność dziedziczną. W roku 1782 wszystkie dobra barona kupił Maksymilian von der Heyden zwany Belderbrusch wraz



Rys. 5. Pałac Etkendorf

z bratem Kacprem, elektorem kolońskim. Od roku 1769 pozyskali łącznie 24 zamki i dobra szlacheckie mając na celu stworzenie swojego władztwa w bezpośredniej bliskości bogatego arcybiskupstwa w Kolonii. Od rodziny Belderbusch cała potężna posiadłość, łącznie z zamkiem Müggenhausen, przeszła na barona Karola Boeselager-Heesen. Müggenhausen do dnia dzisiejszego należy jego rodzinie. Średniowieczne zamczysko, które już w 1782 roku opisywano jako podupadłe, uległo całkowitemu zniszczeniu i nie pojawia się już na mapach z początku XIX wieku. Dawną powierzchnię założenia zamkowego otaczał mur obronny, pochodzący z końca XV wieku, wraz z wieżami narożnymi i otworami strzelniczymi, co jednoznacznie wskazuje na ogrom i trwałość budowli całość dodatkowo zabezpieczono fosą.

Prace konserwatorskie objęły całe założenie. Jest to jeden z nielicznych przykładów całkowitej zmiany funkcji zespołu zamkowego. Wszystkie budynki założenia zostały adaptowane na jedną z najnowocześniejszych w Europie klinik dla koni wyścigowych. W budynkach gospodarczych powstały stajnie, ujeżdżalnia, sale operacyjne i diagnostyczne dla koni wyścigowych. Budynek dworku zmienił funkcję mieszkalną na biurową. Prace prowadzono w latach 1997-1999 na zlecenie właściciela zamku Heimerzheim.

Jedną z najdłuższych, bo trwającą od 1995 do 2002 r., konserwacji wrocławskiej firmy, była rewaloryzacja założenia pałacowo-parkowego Heimerzheim k. Bonn. Sam zamek jest typowym dla Zatoki Kolońskiej przykładem architektury rezydencjonalnej. Dwuczęściowy pałac otoczony szeroką fosą powstał już w XIII w. na bazie umocnionego założenia dworskiego rycerskiego rodu z Heimerzheim. Źródła podają, iż w latach 1234-1340 zamek był siedzibą komtura niemieckiego Zakonu Rycerzy Najświętszej Marii Panny, powszechnie nazywanego Zakonem Krzyżackim. W okresach późniejszych jako dobra lenne zamek często zmieniał użytkowników, aż do roku 1773, kiedy podobnie jak posiadłość Müggenhausen został zakupiony przez rodzinę hrabiego Belderbuscha. W 1825 r. zamek przeszedł w ręce rodziny barona von Boeselager i pozostaje rodową siedzibą do dziś.

Całe dzisiejsze założenie powstawało jednak w ciągu czterech stuleci. Sam pałac, choć przebudowywany później, pochodzi z XIV wieku. W XV wieku wzniesiono budowlę bramną, wieże narożne i mury zewnętrzne. Stodoła, jeden z obiektów przedzamcza, wraz z galerią bramną pochodzi z XVII wieku. Z XVIII wieku pochodzi budynek piekarni stojący tuż przy bramie wjazdowej. Kamienny most, wzniesiony w miejscu wcześniejszego,

zwozonego, powstał w XVIII w. W tym samym czasie powstało całe założenie parkowe, stawy młyńskie w formie spiętrzonych zbiorników oraz szeroka fosa wewnętrzna.

Prace konserwatorskie objęły elewacje zamkowe, wszystkie budynki przedzamcza oraz inne obiekty należące do majątku. Przeprowadzono modernizację i adaptację obiektów folwarcznych na funkcje biurowe, mieszkalne i gastronomiczne. Należący do posiadłości klasztor Schilligskapellen z 1120 r. zniszczony przez wojska Napoleona został odbudowany, choć w formie i funkcji całkowicie współczesnej.

Inne polskie konserwacje zespołów pałacowych czy zamkowych w Nadrenii Pn.-Westfalii warto choć zasygnalizować.

Haus Coull Straelen to wieloboczna kameralna budowla ceglana, wzniesiona w XVII wieku. Pałac dekorowany wieżyczkami i bogatym, jak na Dolną Nadrenię, detalem kamiennym, otoczony jest systemem fos i stawów. Prace prowadzone w latach 1999-2000 polegały na wzmocnieniu konstrukcji dachowej, drewnianych stropów oraz konserwacji całej kamiennie-ceglanej elewacji.

Zamek Herrnstein koło Hennef to dobrze zachowany przykład średniowiecznego zamku kamiennego. Powstał w XIV wieku i pomimo późniejszych przebudów zachował swój warowny charakter. Konserwacje z roku 1997 obejmowały tylko wzmocnienie i naprawy ścian zamkowych oraz okalających zamek kamiennych murów obronnych.

Zamek Grossbüllesheim w dzisiejszej postaci powstał w XVII wieku. To przykład „wiejskiego” baroku. Prace konserwatorskie z lat 1999-2000 obejmowały głównie budynek bramny oraz przylegające do niego zabudowania gospodarcze. Obiekt adaptowano na cele mieszkalne.

Haus Wachtendonk – to dwupiętrowy budynek ceglany z charakterystycznym centralnym ryzalitem prowadzącym przez bramę na dziedziniec. Powstał w wieku XVII, choć fasada jest wynikiem XIX-wiecznej przebudowy. W latach 2000-2001 obiekt poddano pełnej modernizacji z przeznaczeniem na cele mieszkalne.

Pałac na Wodzie Niershof k. Grefrath to jedna z najwspanialszych budowli rezydencjonalnych w północnej Westfalii. Powstałe w XVIII w. założenie składa się z wieloskrzydłowego pałacu, kilku budynków mieszkalnych i gospodarczych otoczonych systemem fos i stawów. Niezwykle bogate wyposażenie obiektu w meble, obrazy, rzeźby i inne dzieła sztuki daje całej rezydencji wyjątkowy charakter. W latach 1996-2000 całe założenie poddano gruntownej modernizacji.

Obecnie trwają prace konserwatorskie w kolejnych kilku obiektach. Są to m.in. zamek Kalbeck k. Weeze, kompleks pałacowy Etgendorf k. Bedburga i zamek Obbendorf k. Hambach.

Trudno dziś jednoznacznie powiedzieć, które z przedstawionych założeń pałacowych są najważniejszym osiągnięciem polskich konserwatorów. Jak zawsze w takich sytuacjach pojawia się pytanie o kryteria oceny. Czy są nimi wartości historyczne i architektoniczne obiektu, czy jest to skala działań

konserwatorskich, czy wreszcie osiągnięty efekt estetyczny lub artystyczny? Z całą jednak pewnością można przyjąć, że sumaryczny dorobek i osiągnięcia konserwatorskie zdobyte w tak wielu i tak różnorodnych zabytkach architektury stanowią wielki wkład polskich konserwatorów w ratowanie i ochronę zabytków naszych zachodnich sąsiadów. Liczyć należy również na to, że te doświadczenia pomogą w ratowaniu jakże zniszczonych i coraz mniej licznych założeń pałacowo-parkowych w Polsce.



Rys. 6. Zespól pałacowy Adendorf